



WASZA REDAKCJA
telefon 12-61-99-248
e-mail: wielicki@dziennik.krakow.pl

Piątek dla mam

WIELICZKA. Podczas piątkowego spotkania w ramach projektu „Mamma Mia!”, można będzie dowiedzieć się wszystkiego o zdrowym odżywianiu dzieci i dorosłych. Warsztaty, „Zdrowo jeść – oto jest zadanie!” odbędą się w CKiT

(godz. 10). Poprowadzi je technolog żywienia Dorota Sokół. **Dzieje się NIEPOŁOMICE.** Dyskusyjny Klub Filmowy, w Małopolskim Centrum Dźwięku i Słowa, dzisiaj, godz. 18. Będzie to spotkanie z kinem hiszpańskim. Wstęp bezpłatny. (JOL)



WASZA REDAKCJA
telefon 503-078-361
e-mail: myslenice@dziennik.krakow.pl

Zatwierdzą strategię

POWIAT. Projekt strategii zrównoważonego rozwoju powiatu myślenickiego na lata 2014–20 jest dostępny na stronie internetowej tego samorządu. Na piątkowej sesji radni będą głosować nad jego zatwierdzeniem. (KAR)

Impresje Alfredy Żak.

DOBECZYCE. Jutro w Miejskiej Bibliotece Publicznej odbędzie się spotkanie z Alfredą Żak, autorką wydanego niedawno albumu fotograficznego „Moje impresje”. Początek spotkania o godzinie 16. (ADOM)

Wieliczkę mianowano kopalnią pieniędzy

Finanse
Solne miasto jest w ścisłej krajowej czołówce pod względem wysokości zarobków mieszkańców – wynika z badań firmy Sedlak&Sedlak. W 2012 roku przeciętna płaca wynosiła tu 3920 zł brutto. To najlepszy wynik w regionie w kategorii małych miast.

Jolanta Białek
wielicki@dziennik.krakow.pl

„Wieliczka jest małopolską kopalnią pieniędzy” – twierdzą eksperci z firmy, która od 16 lat opracowuje raporty dotyczące wynagrodzeń Polaków. Ostatnio sprawdzono, ile można zarobić w miastach powiatowych, liczących do 75 tys. mieszkańców. Badanie objęło sektor prywatny i publiczny. Okazało się, że niepełna 53-tysięczna Wieliczka jest miejscem, gdzie pracodawcy nieźle płacą. Podkrakowskie miasto zajmuje po tym względem ósme miejsce w kraju i pierwsze w Małopolsce.

Sprawdziliśmy, ile można zarobić w Wieliczce w niektórych jednostkach w sektorze publicz-

nym. W Kopalni Soli jest to miesięcznie średnio (wszystkie kwoty brutto): 4,317 zł (Kopalnia Soli „Wieliczka”), 4,108 zł (spółka „Trasa Turystyczna”) i 4,651 zł (Kopalnia Soli „Zakład Mechaniczny”). W starostwie powiatowym przeciętne płace wynoszą 3,559 zł (z dodatkiem stażowym)

7000

– Tyle jest firm prywatnych różnych branż w gminie Wieliczka. W mieście rozwija się przede wszystkim działalność turystyczna, gastronomiczna i usługowa (np. sklepy).

i 3,222 zł (bez stażu pracy). Natomiast pracownicy wielickiego magistratu zarabiają miesięcznie średnio 3,500 zł.

W sektorze prywatnym na wysokie zarobki mogą liczyć pracownicy firm z branży informatycznej (średnio powyżej 6 tys.

zł). W gastronomii i handlu kwoty te wynoszą 3,500–400 zł.

Z czego wynika płacowy sukces Wieliczki? Konrad Dziubek z firmy Gemini Polska uważa, że jest to efektem przede wszystkim położenia miasta w sąsiedztwie Krakowa oraz wielickich walorów turystycznych. – Wieliczka korzysta również na dużym ruchu turystycznym, który generuje Kopalnia Soli. Dlatego w kolejnych latach miasto powinno utrzymać się w czołówce takich zestawień – twierdzi specjalista od finansów.

W dziesięć małych miast z najwyższymi zarobkami mieszkańców, Wieliczka jest jedynym reprezentantem Małopolski. Stawce tej przewodzią Polkowice z województwa dolnośląskiego (5,235 zł). W czołówce są m.in. także trzy miasta z aglomeracji warszawskiej i dwa z wrocławskiej. Autorzy badań zwracają uwagę, że osiem z dziesięciu stolic powiatów, gdzie można najwięcej zarobić, znajduje się w bezpośrednim sąsiedztwie miast wojewódzkich, co jest jednym z czynników wpływających na wysokość płac.

Po myśli pasażerów

Gmina Siepraw. Od nowego roku w liniach do Krakowa będzie można wreszcie korzystać z jednego, wspólnego miesięcznego biletu.

Katarzyna Hołuj
myslenice@dziennik.krakow.pl

Do Krakowa kursują busey trzech przewoźników; jak dotąd każdy z nich miał własne bilety. Znacznie utrudniało to życie pasażerom, którym nie opłacało się kupować trzech biletów miesięcznych na różne, chociaż jeżdżące po tej samej trasie, linie.

Teraz, kiedy gmina postawiła swego rodzaju ultimatum, przewoźnicy porozumieli się. Dlaczego do tej pory to się nie udało? Jak mówi jeden z przewoźników, Krzysztof Bańka, powodowały to „kłopoty z rozliczaniem się”. Od 1 stycznia 2014 przewoźnicy wprowadzają wspólny bilet. Żeby kupić go na styczeń, trzeba złożyć wniosek do 20 grudnia.

– Postawiliśmy warunek, że jeśli nie zostaną spełnione oczekiwania mieszkańców, podejmiemy rozmowy z MPK w Krakowie, lub ewentualnie kroki w kierunku powołania gminnej spółki, celem wprowadzenia konkurencji. Myślę, że ten argument przeważał – mówi Tadeusz Piłata, wójt Sieprawia.

CENY BILETÓW MIESIĘCZNYCH

Z Sieprawia do Krakowa: osoby dorosłe – 200 zł, młodzież szkolna – 102 zł, studenci – 98 zł, nauczyciele – 126 zł, dzieci niepełnosprawne – 44 zł, niewidomi – 14 zł. Ceny biletów z Zakliczyna są wyższe o kilka – kilkanaście zł.

To nie jedyna zmiana. Oprócz tych deklaracji, jakie pojawiały się na pierwszym ze spotkań, a więc, że utrzymanie zostaną niedzielne połączenia do Myślenic oraz że linia Myślenice – Siepraw Brzeg zostanie wydłużona do centrum Sieprawia, pojawiła się też taka, że firma Krab-Bus powiększy tabor o nowy, większy autobus. Jest to odpowiedź na uwagi pasażerów dotyczące komfortu jazdy.

Nowy pojazd ma mieć 45 miejsc siedzących i 20 stojących (dotychczas największy miał 37+10). Ma się pojawić na trasie do Krakowa niebawem, ale

czy będzie to ten tydzień, czy dopiero przyszły, jeszcze nie wiadomo.

Gmina też zamierza wykonać ze swojej strony gest w kierunku przewoźników. Wójt przedstawi Radzie Gminy dwie propozycje. Jedna to całkowita rezygnacja z opłat, jakie pobiera się od przewoźników za zatrzymywanie się na przystankach na terenie gminy, a druga – to zwolnienie częściowe: w weekendy – całkowicie, a w dni powszednie obniżenie tej opłaty o połowę. Dziś wynosi ona 5 groszy za jednorazowe zatrzymanie się na przystanku. Z tego tytułu do gminy wpływa rocznie ok. 19 tys. zł.

– W zamian za to sprzątamy przystanki i utrzymujemy w należytym stanie wiaty – mówi wójt. Niezależnie od decyzji radnych, gmina, jak mówi wójt, nie zaprzestanie sprzątania przystanków. Bierze też na siebie zobowiązanie wykonania i rozmieszczenia na przystankach rozkładów jazdy busów oraz autobusów. Oprócz tego zamieści je też na swojej stronie internetowej.



FOT. BOGDAN PASEK

Kupując karpie, pomożesz mniszkom ze Staniątek
Karpie królewskie odłowiono z odnowionych ekologicznych stawów benedyktynów po raz drugi po wieloletniej przerwie. Tradycyjną wigilijną rybę można zakupić w Opactwie św. Wojciecha. Mniszki zapewniają, że karpie są wysokiej jakości (przed połowem ryby karmiono kukurydzą i pszenicą). W sprawie ich zakupu można kontaktować się z matką Stefanią Polkowską (nr tel. 507 677 825). Kto kupi ryby, pomoże ratować niszczący zażytkowy klasztor. Na jego renowację ciągle nie ma funduszy. Siostry, którym brakuje pieniędzy także na bieżące utrzymanie, starają się je zdobyć na różne sposoby (m.in. prowadzą sprzedaż klasztornych wypieków, a przed 1 listopada – chryzantem). (JOL)

BISKUPICE

Komputer bez tajemnic

Biblioteka Publiczna organizuje bezpłatne szkolenie z podstaw obsługi komputera oraz z zasad korzystania z internetu. W warsztatach, które będą odbywać się dwa razy w miesiącu, mogą uczestniczyć mieszkańcy gminy w każdym wieku. Pierwsze zajęcia zaplanowano na jutro w godz. 17–18 w siedzibie biblioteki. (JOL)

WIELICZKA

13 XII. Pamiętamy

Taki napis, ułożony ze zniczy, pojawi się na placu Rynku Górnego w nocy z 12 na 13 grudnia. Punkt kulminacyjny spotkania, organizowanego dla upamiętnienia 32. rocznicy wprowadzenia stanu wojennego nastąpi o północy. Akcja, która ma charakter ogólnokrajowy, ponadpartyjny, odbędzie się we wszystkich większych miastach Polski. W Wieliczce organizuje ją Stowarzyszenie „Młodzi Demokraci”. (JOL)

Koza doceniona za łamanie uprzedzeń

Dołbczyce

To było prawdziwe pospolite ruszenie mieszkańców.

Zorganizowany przez gminę Dołbczyce „Wypas kóz” przyniósł jej wyróżnienie w konkursie ogłoszonym przez Fundację Rozwoju Demokracji Lokalnej. Ze zgłoszeń, jakie napłynęły z całego kraju, wybrano pięciu laureatów (jednego nagrody głównej i czterech wyróżnionych). Nagrody w tym konkursie są przyznawane za działania kulturalne, które budują więź lokalną.

Jak mówi Małgorzata Herbich, sekretarz kapituły konkursu, tym co spodobało się najbardziej było skupienie lokalnej społeczności wokół tej inicjatywy, złamanie uprzedzeń, integracja. – To nie jest zwykły festyn, to budowanie wspólnoty przez zabawę.

Oprócz UGiM, który był organizatorem imprezy, w „Wy-



FOT. KATARZYNA HOŁUJ

Po raz pierwszy dołbczycki „Wypas Kóz” odbył się w czerwcu

pas” aktywnie włączyli się m.in. stowarzyszenia: Ispina i Kreatywni Aktywni Twórcy, Miejska Biblioteka Publiczna, mażoretki i orkiestra, a także mieszkańcy, jak właściciel kóz, który z własnej inicjatywy użyczył ich do koziego pochodu.

– To było prawdziwe pospolite ruszenie – mówi Sabina

Cygan z biura promocji UGiM Dołbczyce. I zapowiada, że w czerwcu 2014 odbędzie się drugi „Wypas kóz”. Z jeszcze większym rozmachem, bo połączony z obchodami jubileuszu dwudziestolecia współpracy partnerskiej Dołbczyce z niemieckim Versmold. (KAR)